

PORAŻKI CHIŃSKICH RAKIET I PRZERWANIE ZŁEJ PASSY

W trakcie 68. Międzynarodowego Kongresu Astronautycznego w Adelajdzie dyrektor Chińskiej Narodowej Agencji Kosmicznej (CNSA), Tian Yulong ogłosił znaczne opóźnienia Państwa Środka w planach lotów poza orbitę okołoziemską. Dokładnie dzień po jego wystąpieniu, Chiny z powodzeniem wystrzeliły raketę Długi Marsz 2C i umieściły na orbicie trzy satelity obserwacyjne.

[Trzeci etap Chinese Lunar Exploration Project \(CLEP\)](#) uległ znacznemu opóźnieniu na skutek awarii ciężkiego systemu nośnego Długi Marsz 5 Y2. Pierwsze dwa etapy tego projektu składały się z przeprowadzenia operacji z udziałem księżycowego orbitera a następnie łazika, po czym miała nastąpić misja wysłania na naszego naturalnego satelitę orbitera z urządzeniem, które będzie w stanie pobrać próbkę Srebrnego Globu i wrócić z nią na Ziemię. Urządzenie to nosi nazwę Chang'e-5. Warta 3 miliardy USD sonda miała początkowo lecieć w listopadzie 2017 roku, lecz wciąż napotyka kolejne przeszkody w tej kwestii.

Czytaj też: [Chińska droga na Księżyc. Marsz ku dominacji czy ślepy zaułek? \[ANALIZA\]](#)

Niestety 2 lipca tego roku, lot rakiety z ciężkim satelitą eksperymentalnym Shijian-18 na pokładzie, zakończył się niepowodzeniem. Po starcie z Wenchang Space Launch Center w prowincji Hainan, rakietę podążała wyznaczoną jej trajektorią do momentu wystąpienia anomalii technicznej w pierwszym stopniu rakiety. Usterkę badają obecnie eksperci Chińskiej Agencji Kosmicznej. Wyniki śledztwa mają zostać opublikowane pod koniec tego roku. W rezultacie awarii utracono najcięższego do tej pory (masa ponad 7500 kg) satelitę eksperymentalnego Shijian-18. Został on zbudowany na bazie platformy testowej Dongfanghong-5 (DFH5) oraz wyposażony w komunikacyjny system laserowy, transpondery w paśmie Q/V oraz zaawansowany napęd Halla.

Jest to dotkliwy cios dla chińskiego programu kosmicznego, gdyż Długi Marsz 5 to największy obecnie system nośny w chińskim arsenale, który został przeznaczony do wynoszenia najcięższych ładunków na orbitę i lotów na Księżyc, a nawet Marsa. W agendzie CNSA znajdowały się także kursy DM-5 z pierwszymi modułami chińskiej stacji kosmicznej. Z powodu opóźnień przełożono te plany na 2019 rok. Pomimo tego, chińskie władze są przekonane o ukończeniu projektu stacji do 2022 roku. Na dodatek, w harmonogramie agencji Państwa Środka znajdują się loty załogowe na Księżyc w latach 20. oraz analogiczna do CLEP misja na Marsa. Wszystkie te plany mają zostać docelowo zrealizowane dzięki rakiecie DM-5.

Czytaj też: [Pięcioletni plan kosmiczny Chin. "Księżyc, Mars i nowe technologie"](#)

Ponadto warto zwrócić uwagę na dwie dotychczasowe awarie chińskich rakiet nośnych w tym roku – wyżej wspomniana porażka DM-5 oraz nieudany lot rakiety Długi Marsz 3B/G2 z Chinasat-9A na pokładzie. Na szczęście dla chińskiego prestiżu, 29 września z powodzeniem wystrzelono Długi Marsz 2 z (początkowo) tajemniczym ładunkiem na pokładzie. Jak później przekazała China Aerospace

Science and Technology Corp, DM-2 wyniósł w przestrzeń kosmiczną trzy satelity Yaogan-30 01 przeznaczone do teledetekcji. Choć oficjalnie mają służyć celom naukowym, prawdopodobnie będą wykorzystywane przez Chińską Armię Ludowo-Wyzwoleńczą. Start odbył się z Xichang Satellite Launch Center w prowincji Syczuan.

Czytaj też: ["Chińczyki trzymają się mocno". Ambitna misja marsjańska Państwa Środka](#)

Maksymilian Augustyn